

Pierwsze czytanie - 2 Krl 4,8-11.14-16a

Pewnego dnia Elizeusz przechodził przez Szunem. Była tam kobieta bogata, która zawsze nakłaniała go do spożycia posiłku. Ilekroć więc przechodził, udawał się tam, by spożyć posiłek. Powiedziała ona do swego męża: Oto jestem przekonana, że świętym mężem Bożym jest ten, który ciągle do nas przychodzi. Przygotujmy mały pokój górny, obmurowany, i wstawmy tam dla niego łóżko, stół, krzesło i lampę. Kiedy przyjdzie do nas, to tam się uda. Gdy więc pewnego dnia Elizeusz tam przyszedł, udał się do górnego pokoju i tamże położył się do snu. Mówił dalej: Co więc można uczynić dla niej? Odpowiedział Gechazi: Niestety, ona nie ma syna, a mąż jej jest stary. Rzekł więc: Zawołaj ją! Zawołał ją i stanęła przed wejściem. I powiedział: O tej porze za rok będziesz pieściła syna.

Jestemy w Szunem, małej wiosce Południowego Królestwa, około roku 850 pne. Elizeusz zaczyna swą misję. Odwiedza rodzinę, z którą łączy go wkrótce wiezi prawdziwej przyjaźni. Dlaczego autorzy Biblii zainteresowali się zwykłą rodziną z Szunem? Żadna z ksiąg Starego Testamentu nie przytacza zdarzeń historycznych bez odniesienia ich do Przymierza z Bogiem. Z pewnością nie chodzi więc tu tylko o anegdotę.

Autor Księgi Królewskiej, widzi w relacji Elizeusza i goszczącej go rodziny, obraz Przymierza Boga z ludem wybranym.

Historia tej przyjaźni jest przedstawiona w czterech aktach. W dzisiejszym czytaniu jest mowa tylko o pierwszym z nich.

1. « *O tej porze za rok będziesz pieściła syna.* »

Elizeusz przepowiada sterylnej kobiecie, że za rok urodzi dziecko. Kobieta nie wierzy słowom Elizeusza. Prawdopodobnie dlatego, że po ludzku, nie było już żadnych szans, by poczęła dziecko. Wypomina Prorokowi, że dotyka bolesnych ran związanych z jej bezpłodnością: «*Ach, mężu Boży, panie mój! Nie oszukuj służebnicy twojej!*» (werset 16) :

- Przypomina to reakcję Sary, żony Abrahama.

2. Zapowiedziane dziecko przychodzi na świat i dorasta. Pewnego dnia, idzie w pole z ojcem, by pracować przy żniwach. Nagle, ogarnia go silny ból głowy, możliwe że od uderzenia słonecznego.... po kilku godzinach umiera na kolanach swej matki, która kładzie go na łóżku Proroka i biegnie Go szukać. Jest tak pewna, że Prorok pomoże i przywróci życie synowi, że nie powiadamia męża. Stając przed Elizeuszem mówi:

«*Czy ja prosiłam pana mojego o syna? Czyż nie powiedziałam: Nie oszukuj mnie? (.....) Wtedy [Elizeusz] powiedział Gechaziemu: «Przepasz biodra, weź łaskę moją w dłoń, a idź! Jeżeli spotkasz kogo, nie pozdrawiaj go; a jeżeli kto*

ciebie pozdrowi, nie odpowiadaj mu. I położysz laskę moją na chłopcu». Lecz matka chłopca rzekła: «Na życie Pana i na twoje życie: Nie opuszczę cię!» Wtedy Elizeusz wstał i poszedł za nią. Gechazi zaś wyprzedził ich i położył laskę na chłopcu, lecz nie było ani głosu, ani znaku życia. Gechazi więc wrócił do niego i oznajmił mu, mówiąc: «Chłopiec się nie obudził». Elizeusz wszedł do domu, a oto na jego własnym łóżku chłopiec leżał martwy. Wszedł, zamknął drzwi za sobą i za nim, i modlił się do Pana. Następnie wszedł [na łóżko], rozciągnął się na dziecku, położył twarz swoją na jego twarzy, oczy swoje na jego oczach, dłonie swoje na jego dłoniach - i pochylony nad nim pozostawał, tak iż się rozgrzało ciało chłopca....” (2 Krl 4, 18-37)

3. Mijają lata, Elizeusz kolejny raz ratuje zaprzyjawnioną rodzinę z Szunem. Uprzedza ich o nadchodzącym głodzie:

“Wstań, idź razem z rodziną swoją, zamieszkać na obczyźnie - tam gdzie będziesz mogła - ponieważ Pan sprowadził głód. Idzie on już na kraj na okres siedmiu lat.(...) Kobieta wstała i spełniła to, co powiedział mąż Boży. Poszła ona razem z rodziną swoją i żyła na obczyźnie w kraju Filistynów przez siedem lat. Po upływie siedmiu lat kobieta wróciła z kraju Filistynów i udała się do króla, błagając o zwrot jej domu i jej pola. Król zaś - w czasie rozmowy z Gechazim, sługą męża Bożego - powiedział: «Opowiedz mi wszystkie wielkie dzieła, których dokonał Elizeusz». Podczas gdy Gechazi opowiadał królowi, jak [prorok] wskrzesił zmarłego, właśnie nadeszła kobieta, której syna wskrzesił, i odwołała się do króla w sprawie domu i pola. Wtedy Gechazi powiedział: «Panie mój, królu, oto kobieta i oto jej syn, którego wskrzesił Elizeusz». Król wypytał kobietę, a ona mu opowiedziała. Wtedy król przydzielił jej jednego dworzanina, nakazując: «Przywróć jej całą posiadłość oraz wszystkie dochody z pola od dnia, odkąd opuściła kraj, aż do dzisiaj».

4. Po siedmiu latach, rodzina wraca do wioski Szunem. Jej dom i pola zostały zajęte przez oficerów królewskich. Dzięki interwencji Elizeusza, udaje się im cudownie odzyskać wszystkie dobra. (2 Krl 8)

Jakie jest przesłanie tej historii?

- Nawiązuje do wierności Boga nawet w sytuacji gdy człowiek wątpi czy wrecz nie wierzy w możliwość Jego interwencji.
- Postawa Elizeusza w stosunku do rodziny jest obrazem postawy Boga, który troszczy się o swój lud i który zamieszkuje z nim.
- Odzyskanie dóbr przez rodzinę z Szunem, jest zapowiedzią, że Izrael odzyska swoją ziemię.
- Zapowiedź narodzin dziecka i jego późniejsze wskrzeszenie, są znakami ukazującymi, że Bóg Izraela jest Bogiem życia.
- Postawa kobiety z Szunem jest przedstawiona jako model do naśladowania:

„Kto przyjmuje proroka, jako proroka, nagrodę proroka otrzyma. Kto przyjmuje sprawiedliwego, jako sprawiedliwego, nagrodę sprawiedliwego otrzyma“ (Mt 10,41)

Psalm 89,2-3.16-19

*Na wieki będę śpiewał o łasce Pana,
moimi ustami będę głosił Twą wierność
przez wszystkie pokolenia.
Albowiem powiedziałaś:*

*„Na wieki ugruntowana jest łaska”,
utrwaliłeś swą wierność w niebiosach.*

*Błogosławiony lud, który umie się cieszyć
i chodzi, Panie, w blasku Twojej obecności.
Cieszą się zawsze Twym imieniem,
wywyższa ich Twoja sprawiedliwość.*

*Bo Ty jesteś blaskiem ich potęgi,
a przychylność Twoja dodaje nam mocy.
Bo do Pana należy nasza tarcza
a król nasz do świętego Izraela.*

« Na wieki będę śpiewał o łasce Pana, moimi ustami będę głosił Twą wierność przez wszystkie pokolenia. Albowiem powiedziałaś: „Na wieki ugruntowana jest łaska”, utrwaliłeś swą wierność w niebiosach. »

- Historia miłości między Bogiem i ludźmi nie zawsze jest « usłana rozami ».
 - W tekstach biblijnych, im więcej mówi się o zwycięstwie czy świetle, tym trudniejsze są czasy w których te teksty powstały.
 - Pierwsze słowa tego psalmu, mówią o miłości i wierności Boga: w tłumaczeniu polskim słowo 'miłość' zostało przetłumaczone jako 'łaska', a w tekście hebrajskim jest mowa o 'gestach miłości Boga'
- « *Przeszedł Pan przed jego oczyma i wołał: «Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność... » (Wyj 34,6)*

To w czasach niewoli, naród wybrany szczególnie wspomina 'gesty miłości Boga', by w ten sposób nie ulec pokusie myślenia, że Bóg zapomniał o swoim ludzie, czy wręcz go opuścił... Wtedy to powstają hymny przypominające całemu ludowi, że Bóg nadal jest królem Izraela. Słowa « *do Pana należy nasza tarcza a król nasz do świętego Izraela* » można przetłumaczyć « *nasz król jest naszym Panem i Bogiem, nasza tarcza jest Święty Izrael* ».